

WYROK Z DNIA 7 KWIETNIA 2009 R.
SNO 19/09

Przewodniczący: sędzia SN Marek Pietruszyński (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Zbigniew Kwaśniewski, Lech Walentynowicz.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Okręgowego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2009 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 5 stycznia 2009 r., sygn. akt (...)

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę sędziego Sądu Rejonowego p r z e k a z a ł Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Sędzia Sądu Rejonowego stanął pod zarzutem popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 15 grudnia 2006 r. w A. na ul. Grochowskiej, około godziny 17.20 kierując pojazdem marki Honda City, nr rej. (...), uczestniczył w kolizji drogowej z samochodem marki Skoda Oktawia, nr rej. (...), kierowanym przez Piotra K., w ten sposób, iż kierowanym przez siebie samochodem najechał na poprzedzający go samochód Skoda Oktawia i uszkodził w tym samochodzie tylny zderzak na kwotę 800 zł, a następnie odjechał z miejsca wypadku bez wyjaśnienia sprawy, czym spowodował wykroczenie, naruszające przepisy prawa oraz uchybił godności urzędu sędziowskiego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 5 stycznia 2009 r., sygn. akt ASD (...), na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. i art. 108 § 3 u.s.p. postępowanie dyscyplinarne o przewinienie dyscyplinarne przewidziane w art. 107 § 1 u.s.p. umorzył z uwagi na przedawnienie karalności zarzucanego mu przewinienia stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 Kodeksu wykroczeń w zw. z art. 44 ust. 1 i 4 ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Od tego orzeczenia odwołanie wniósł Minister Sprawiedliwości.

W skardze zarzucił wyrokowi obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 108 § 3 u.s.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji bezzasadne umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.

W uzasadnieniu odwołania skarżący podniósł, że jego zdaniem obwiniony powodując kolizję drogową wyczerpał znamiona wykroczenia przewidzianego w art. 86 § 1 Kodeksu wykroczeń, a odjeżdżając z miejsca kolizji, bez wyjaśnienia sprawy,

dopuszczył się nadto przewinienia dyscyplinarnego polegającego na zachowaniu, które nie odpowiadało godności sprawowanego urzędu.

Wskazał nadto, że w okolicznościach sprawy zasadne było uznanie zarzucanego obwinionemu zachowania za jeden czyn, wychodzący poza granice wykroczenia z art. 86 § 1 Kodeksu wykroczeń, stanowiący przewinienie dyscyplinarne.

Podążając śladem tych wywodów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Analiza orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji prowadzi do stwierdzenia, że umorzono zostało postępowanie o jeden czyn wyczerpujący znamiona wykroczenia określonego w art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 44 ust. 1 i 4 ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Odniesienie się jednak do treści art. 97 k.w., który swoim zakresem obejmuje naruszenia przepisów o bezpieczeństwie lub porządku ruchu na drogach publicznych i nie wymaga zaistnienia skutku, przekonuje, iż w stanie faktycznym ustalonym w tej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, kiedy jednym czynem wyczerpane zostały znamiona dwóch przepisów prawa wykroczeń. Odjechanie z miejsca wypadku drogowego, wbrew temu co twierdzi skarżący, zawiera się właśnie w dyspozycji art. 97 k.w. Ocena prawna tego zachowania powinna uwzględniać zatem zasady wskazane w art. 9 § 1 k.w.

Z uwagi na stanowisko prezentowane w odwołaniu, skarżący nie uczynił tego błędu podstawą odwołania.

W petitum odwołania zarzucił obrazę prawa materialnego, a to art. 108 § 3 u.s.p. i bezzasadne umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności wykroczenia. Uważne jednak odczytanie treści skargi z odwołaniem się do treści art. 118 § 1 k.p.k. w zw. 128 u.s.p., pozwala na stwierdzenie, że skarżący zarzucił również sądowi, iż do naruszenia prawa materialnego doszło na skutek wadliwej oceny, w kontekście godności urzędu i zasad etycznych obowiązujących osoby wykonujące czynności sędziowskie, fragmentu zachowania obwinionego polegającego na odjechaniu z miejsca zdarzenia. Zdaniem skarżącego odjechanie z miejsca zdarzenia stanowiło naruszenie godności urzędu sędziowskiego i przewinienie to nie uległo jeszcze przedawnieniu.

Tak scharakteryzowany zarzut odwołania, skoncentrowany na błędnej ocenie prawnej zachowania obwinionego po spowodowaniu wypadku jest zasadny. Arbitralna ocena fragmentu zachowania sędziego, polegającego na odjechaniu z miejsca zdarzenia, zawarta w jednym zdaniu uzasadnienia, nie spełniała wymagań wskazanych w art. 413 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. Sąd odwoławczy nie dysponując argumentacją

Sądu pierwszej instancji, nie był w stanie odnieść się do słuszności zarzutu odwołania. Konsekwencją braku argumentacji była również niemożliwość stwierdzenia, czy doszło do naruszenia prawa materialnego, podnoszonego w odwołaniu.

W kontekście tego błędu wskazać należało, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny tak naprawdę nie dokonał oceny pierwszego fragmentu zachowania obwinionego w kontekście naruszenia godności urzędu, ale przyjmując, iż w zaistniałej sytuacji doszło do nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, trudno byłoby trafnie argumentować, że nastąpiło uchybienie godności urzędu. Inaczej należy się jednak odnosić do sytuacji, w której miało miejsce umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Reasumując, uznać należało, że stwierdzone uchybienie skutkować powinno uchYLENIEM zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd powinien dokonać wnikliwej oceny zachowania obwinionego zarówno w kontekście prawa wykroczeniowego jak i przepisów ustawy – Prawo o u.s.p. Rozstrzygając merytorycznie sprawę powinien rozważyć istniejące koncepcje prawne dotyczące odpowiedzialności sędziego za wykroczenia, a to koncepcję opartą na założeniu, że odpowiedzialność dyscyplinarna sędziego zachodzi niezależnie od tego, czy popełnione wykroczenie może być uznane jednocześnie za przewinienie dyscyplinarne [vide: L. Gardocki, *Prawnokarna problematyka sędziowskiej odpowiedzialności dyscyplinarnej* (w:) J. Giezek (red.) *Przestępstwo-kara-polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa*, Zakamycze 2006, s. 197 – 198; W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 68 – 69] oraz koncepcję ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej za wykroczenie jedynie wtedy, gdy popełnione przez niego wykroczenie jednocześnie może być uznane za przewinienie dyscyplinarne (vide: T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa*, Warszawa 2002, s. 229 – 230; wyroki Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego: z dnia 22 października 2007 r., SNO 74/07 i z dnia 18 lutego 2009 r., SNO 6/09), a w treści orzeczenia dać wyraz przyjętemu pogładowi prawnemu.